

BIULETYN

OBOZOWY

Nr. 182-A.

PISMO ŻOŁNIERZY OŚRODKA ZAPASOWEGO
WOJSK POLSKICH NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE.

2/XII-1941.

DEPESE.

/Wydanie poranne/

GWAŁTOWNE WALKI POD SIDI-REZEGH.

Kair. 1/XII /R/ Dzisiejszy komunikat wojenny donosi :

"Bitwa w Cyrenaice skryształizowała się obecnie ostatecznie na trzech głównych odcinkach. Po pierwsze: główny front na południowy wschód od Tobruku, gdzie nasze oddziały, posuwając się ze wschodu, ustaliły łączność z wojskami brytyjskimi, które dokonały uwieńczonego powodzeniem wypadu z fortecy. Pod drugie : strefa graniczna, rozciągająca się od Halfaya do pozycji na północ od Sidi-Omar. Po trzecie : odcinek południowo-zachodni strefy Dżalo.

Na froncie Ed Duda - Sidi-Rezegh - Bir Hameh trwała przez cały dzień wczorajszy zażarta walka. Rano natarcie czołgów nieprzyjacielskich z zachodu zostało odparte przez nasze oddziały pancerne na południe od Sidi-Rezegh.

Później, nasze jednostki pancerne skierowały się na wschód w stronę dywizji włoskiej "Ariete" i zniszczyły połowę czołgów tej formacji, która wycofała się na północ, ścigana przez zmotoryzowane kolumny brytyjskie. Po południu piechota niemiecka, wspierana przez czołgi, wystąpiła z nowym natarciem przeciwko naszym pozycjom dokoła Sidi-Rezegh, gdzie udało się jej dostać do naszych linii obronnych. Gwałtowne walki trwają na tym odcinku.

W strefie granicznej, wojska nasze koncentrują się celem likwidowania gniazd oporu nieprzyjacielskiego i mają do czynienia ze zdecydowaną postawą obrońców niemieckich.

W ciągu całego dnia nasze siły powietrzne wspierały nasze oddziały lądowe, przeprowadzając potężne i uporczywe natarcia na oddziały nieprzyjacielskie oraz koncentracje

transportów w strefie, położonej między El Adem i Ed Duda. Wyniki naszych bombardowań i ataków z niskiego pułapu były najbardziej pomyślne.

W strefie południowo-zachodniej w okolicach oazy Dżalo nasze zmotoryzowane kolumny przeprowadzały nadal swe działania."

Komunikat kwatery głównej RAF na Środkowym Wschodzie donosi, że w ciągu dnia wczorajszego w czasie działań powietrznych w Libii zniszczono 18 samolotów nieprzyjacielskich i wyrządzono olbrzymie szkody kolumnom wroga na terenie bitwy. W Kairze stwierdzają jednocześnie, że od świtu 18 listopada do 30 listopada o północy siły brytyjskie zniszczyły w Libii 176 samolotów wroga, z czego 92 w starciach powietrznych, a 84 na ziemi.

W nocy z 29 na 30 listopada samoloty RAF bombardowały znowu Benghazi i Darnę. W Benghazi bomby spadły na nadbrzeża, a w Darnie na lotnisko. Lotnictwo brytyjskie na Środkowym Wschodzie straciło wczoraj 3 samoloty myśliwskie.

OFENSYWA RAF NA ZACHODZIE.

Londyn. 1/XII /R/ Lotnictwo brytyjskie było znowu czynne nad Niemcami. Głównym celem bombardowań były wielkie porty w zachodnio-północnych Niemczech. Na doki i zabudowania portowe w Hamburgu zrzucono 150 ton bomb. Bombardowano poza tym Emden, Bremę i Wilhemshaven.

1000-NY NALOT NA MALTE.

Malta. 1/XII/R/ W niedzielę zarządzono tysięczny z kolei alarm na Malcie. Odsobnione samoloty usiłowały przybliżyć się do Malty, ale nie udało im się przelecieć nad brzegami wyspy. Brytyjskie samoloty

ruszyły do ataku, lecz nie zdołały spotkać się z wrogimi aparatami.

ZATOPIENIE NIEMIECKIEGO KORSARZA.

Londyn. 1/XII /R/ Admiralicja donosi, że w dn. 22 ub. m. samolot rozpoznawczy z okrętu "Devonshire", patrolując na południowym Atlantyku dostrzegł statek handlowy. Po dokładniejszym rozpoznaniu przez samolot, stwierdzono, że statek przypomina pewną uzbrojoną niemiecką jednostkę handlową. Wezwania nadane do tajemniczego statku z "Devonshire", nie dały wyników. Potwierdziło to podejrzenia co do charakteru statku. "Devonshire" otworzył wówczas ogień. Statek chciał uciec poza zasłonę dymną. Po 10 jednak minutach na statku wybuchł pożar, a załoga zaczęła go opuszczać na własnych łodziach ratunkowych. W magazynach statku nastąpił wybuch i jednostka niemiecka poszła na dno. Wobec podejrzenia, że w pobliżu znajduje się niemiecka łódź podwodna, ratowanie rozbitków z zatopionego statku okazało się niemożliwe. "Devonshire" nie poniósł żadnych szkód ani ofiar.

JAPONCZYCY JESZCZE ROKUJĄ.

Tokio. 1/XII /R/ Dziś rano odbyło się nadzwyczajne posiedzenie japońskiej rady ministrów z udziałem wszystkich członków gabinetu. Minister spraw zagranicznych admirał Tojo złożył sprawozdanie o ostatnim rozwoju rokowań między Japonią i St. Zjednoczonymi. Agencja "Domei" donosi, że dał on do zrozumienia, iż rokowania weszły obecnie w fazę najwyższego znaczenia. Po posiedzeniu, które trwało 75 minut, rada ministrów odroczyła swe obrady.

NASTROJE WOJENNE NA DALEKIM WSCHODZIE

Manilla. 1/XII /R/ Od piątku wieczorem wyspa Corregador, należąca do Archipelagu Filipińskiego jest zagrożona w ciemnościach. W St. Zjednoczonych wyspa ta uchodzi za "amerykański Gibraltar na Pacyfiku". Wszyscy artylerzyści są na swoich posterunkach, a nawet baza morska podlega zaciemnianiu.

Konsul St. Zjednoczonych w Szanghaju ponownie wezwał obywateli amerykańskich do przygotowania się do

ewentualnego wyjazdu w najkrótszym czasie.

Do Singapore powrócił z inspekcji głównodowodzący sił brytyjskich na Malajach gen. Percevel. Do Singapore przybył również ambasador sowiecki w Waszyngtonie Litwinow, który drogą powietrzną udał się do Stanów Zjednoczonych.

KONSZACHTY VICHY Z NIEMCAMI.

Londyn. 1/XII /R/ Donoszą z Vichy że Petain i Darlan wyjechali do Paryża, by spotkać się z pewną osobistością niemiecką, prawdopodobnie z Goeringiem. Jednocześnie ambasador niemiecki Abetz i ambasador francuski przy niemieckich władzach okupacyjnych de Brinon ogłosili deklarację o współpracy politycznej Francji i Niemiec celem wspólnego zwalczania "bolszewizmu".

Z FRONTU NIEMIECKO SOWIECKIEGO.

Londyn. 1/XII /R/ Ze Sztokholmu donoszą, że zwycięskie armie rosyjskie 9 i 57-ma wkroczyły do Taganrogu, położonego o 80 klm na zachód od Rostowa. Niemieckie armie, nie zatrzymując się w Taganrogu cofają się na Mariupol, położony 160 klm od Rostowa. Gen. v. Kleist, dowodzący na tym odcinku, uciekł do Mariupola. Znotoryzowane jednostki sowieckie wspierane przez bombowce nurkowe, pozostają w kontakcie z wrogiem na odległość 30 klm na wschód od Mariupola. Setki spadochroniarzy rosyjskich zrzucono na tyły niemieckie. Niszczą oni zaopatrzenie w kolumny nieprzyjacielskie. Straty niemieckie są olbrzymie. Niemcy mówią o natarciach sowieckich w okolicy Rostowa i twierdzą, że w atakach tych uczestniczą sowieckie człochi "mamuty". Rosjanie przeszli też do przeciwwuderzeń na odcinku Tuły, gdzie odnieśli szereg sukcesów. Niemcy przyznają że wojska sowieckie na froncie pod Leningradem nacierają, nie mówią jednak, by przeciwnatarcia te były przez nich zwycięsko odpięre.

NOWE NACZELNEGO WODZA GEN. BROK NI W. SIKORSKIEGO, wygłoszoną w Rosji, podamy po nadejściu dokładnego tekstu.

-oOo-

PRZYBYCIE GEN. BRYG. DR. JÓZEFA ZAJĄCA.

Generał Brygady dr. Józef Zajac objął z dniem 1 grudnia 1941 r. Dowództwo Wojsk Polskich na Środkowym Wschodzie.